

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, wtorek 21 marca 1961 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 68 (3662) | Wyd. A

Nakład 56.876

Przedstawiamy kandydatów na radnych do WRN

Dzisiaj podajemy ciąg dalszy listy kandydatów na radnych do WRN:

OKRĘG Nr 5 PRZEWORSK

- 1) Mieczysław Kaczor — zastępca przewodniczącego Prezydium WRN w Rzeszowie
- 2) Stefan Kopeć — dyrektor Centrali Spółdzielni Ogrodniczych w Rzeszowie
- 3) Stanisław Twardowski — ślusarz PKP w Przeworsku
- 4) Teresa Chlebuś — gospodyni domowa w Miroszynie, pow. Przeworsk
- 5) Władysław Szkoda — ślusarz w Cukrowni w Przeworsku
- 6) Michał Markowski — pracownik Spółdzielni Ogrodniczej w Przeworsku

OKRĘG Nr 6 GORLICE

- 1) Julia Smykała — przewodnicząca Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych w Rzeszowie
- 2) Franciszek Karp — kierownik Wydziału Org. Komitetu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Socjalistycznej w Rzeszowie
- 3) Jan Czuchnowski — agronom w Pow. Związku Kółek Rolniczych w Gorlicach
- 4) Antoni Kosiba — rolnik ze wsi Kryg, powiat Gorlice
- 5) Tadeusz Lewek — technik-geolog w Zakładach Eksploatacji Kop. Naft. w Gorlicach
- 6) Sylwester Chrostowski — pracownik Kopalnictwa Naftowego w Bieczu, pow. Gorlice
- 7) Adam Bartosik — pracownik Gorlickich Zakładów Przemysłu Terenowego w Gorlicach
- 8) Franciszek Głista — rolnik w Kobylance, pow. Gorlice
- 9) Józef Pietrusza — pracownik Kopalnictwa Naftowego w Gorlicach

OKRĘG Nr 7 JASŁO

- 1) Marek Szlezak — pracownik Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Rzeszowie
- 2) Franciszek Kotuła — docent — pracownik naukowy Muzeum w Rzeszowie
- 3) Stanisława Fuczek — gospodyni domowa ze wsi Bieździedza, pow. Jasło
- 4) Władysław Mendys — adwokat w Jasle
- 5) Tadeusz Wojnarowski — kierownik Biura Projektów Kop. Naft. w Jasle
- 6) Ryszard Myśliwiec — robotnik Zakładów Chemicznych „Gamrat” w Jasle
- 7) Józef Faber — rolnik ze wsi Potakówka, pow. Jasło
- 8) Jan Stachaczynski — robotnik Rafinerii Naft. w Niegłowicach, pow. Jasło
- 9) Stanisław Pacana — pracownik w Powiatowym Związku Gminnych Spółdzielni „Samomoc Chłopska” w Jasle
- 10) Helena Krogulska — robotnik Zakładów Spożywczych w Jasle

OKRĘG Nr 8 KROSNO

- 1) Feliks Krysiak — zastępca komendanta Wo-

- 2) jęwoźdzkiej Komendy MO w Rzeszowie
- 2) Henryk Górka — dyrektor Państw. Przedk. Kopalnictwa Naftowego w Krośnie
- 3) Jan Kolder — dyrektor Technikum Rolniczego w Suchodole
- 4) Józef Cisowski — kierownik Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Krośnie
- 5) Stanisław Socha — dyrektor Narodowego Banku Polskiego Oddział w Krośnie
- 6) Helena Kasza — gospodyni domowa ze wsi Świerżowa, pow. Krosno
- 7) Stanisław Zięba — majster Huty Szkła Technicznego w Krośnie
- 8) Walenty Balawajder — rolnik we wsi Kombornia, pow. Krosno
- 9) Adolf Ludwik — sekretarz Gromadzkiej Rady Narodowej w Kombornii pow. Krosno

OKRĘG Nr 9 LESKO, SANOK, USTRZYKI

- 1) Zdzisław Czaja — zastępca przewodniczącego Prezydium WRN w Rzeszowie
- 2) Zofia Skolozdro — dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Sanoku
- 3) Jan Druzgala — rolnik ze wsi Stężnica, pow. Lesko
- 4) Karol Rzezcowski — pracownik Zarządu Inwestycji Leśnych w Ustrzykach Dolnych
- 5) Zdzisław Silarski — inżynier, inspektor nadzoru budowy Elektrowni Wodnej w Myczkowcach, pow. Lesko
- 6) Zofia Nakoneczna — instruktor Pow. Zw. Kółek Rolniczych w Sanoku
- 7) Czesław Krajewski — rolnik ze wsi Woikowia, pow. Lesko
- 8) Stanisław Kocuba — robotnik Kopalnictwa Naftowego w Wańkowej, powiat Ustrzyki Dolne
- 9) Maria Gadomska — księgowa w Zakładach Mięśnych w Sanoku

OKRĘG Nr 10 RZESZÓW-MIASTO

- 1) Marek Drozd — kierownik Wydziału w Oddziale Wojewódzkim NBP w Rzeszowie
- 2) Franciszek Błoński — dyrektor Muzeum w Rzeszowie
- 3) Zofia Nowakowska — zastępca Komendantki Chorągwi ZHP w Rzeszowie
- 4) Paweł Hezko — lekarz Szpitala Wojewódzkiego w Rzeszowie
- 5) Zofia Sławek — lekarz pediatra Szpitala Wojewódzkiego w Rzeszowie
- 6) Władysław Kazanowski — elektromonter WSK w Rzeszowie

(Listę dalszych kandydatów zamieścimy jutro)

Targi krajowe „Wiosna - 61” otwarte

POZNAN

19 bm. o godz. 10. przy niesprzyjającej niestety, deszczowej pogodzie — otwarte zostały VII Targi Krajowe „Wiosna-61”.

W imieniu gospodarzy, przybyłych gości powitał Fr. Frąckowiak — przewodniczący Rady Narodowej m. Poznania. W imieniu zaś Ministerstwa Handlu Wewnętrznego do uczestników targów przemówił wiceminister tego resortu E. Kołodziej.

Oficjalnego otwarcia Wiosennych Targów dokonał wicepremier E. Szyr. Następnie goście, wśród których znajdowali się m. in. minister handlu zagranicznego — W. Trąpczyński, zastępca przewodniczącego Rady Ekonomicznej przy Radzie Mini-

strów — prof. Cz. Bobrowski, prezes Polskiej Izby Handlu Zagranicznego — A. Adamowicz, liczni przedstawiciele resortów i organizacji handlowych oraz członkowie kilku delegacji handlowych państw socjalistycznych, udali się na zwiedzanie hal i pawilonów targowych.

Wartość oferowanych w br. handlowi towarów sięga 15 mld zł. Tak więc — z chwilą otwarcia „Wiosny-61” rozpoczyna się dla ponad 3 tys. wystawców i wieluset kupców pracowity tydzień

zadowolili wszystkich klientów. Zdecydowany przełom w meblarstwie — został dokonany; wszystko, co w tym dziale pokazały nie tylko duże fabryki, ale i niewielkie zakłady terenowe i spółdzielnie pracy, zasługują niewątpliwie na miano mebli już „unowocześniejących”. Nie jest niestety nadal najlepiej z wykorzystaniem surowców zastępujących drewno. Próby w tej dziedzinie są nadal dość nieśmiało i nie zawsze udane. Zbyt skromne są też propozycje przemysłu meblarskiego jeśli chodzi o tak aktualną produkcję mebli „budowlanych”, które mają być stałym wyposażeniem mieszkań w nowym budownictwie.

Niewątpliwie oferta złożona na targach przez producentów zostanie odpowiednio przyjęta przez handlowców. Jej realizacja zadecyduje bowiem i określi ramy zaopatrzenia milionów klientów w drugim półroczu br.



Na zdjęciu: Stotko z obuwiem Spółdzielni Pracy „Hermes” na Targach Krajowych w Poznaniu.

CAF — fot. Kondracki

Uwaga Czytelnicy!

Dzisiaj w powiatach: Gorlice, Jasło, Krosno, Sanok, Lesko i Ustrzyki ukazują się specjalne wydania naszej gazety zawierające programy wyborcze oraz sylwetki kandydatów na radnych do powiatowych rad narodowych.

Jeszcze jedna kobieta pastorem

OSLO
Po raz pierwszy w historii kościoła luterńskiego w Norwegii kobieta została pastorem. W niedzielę 19 bm. w obecności 1.200 wiernych biskup Kristian Schjelderup mianował Ingrid Bjerkas pastorem w Berg i Torsken (w północnej części Norwegii).

Mianowanie kobiety pastorem wywołało w Norwegii gwałtowną polemikę.

Nasz konkurs

W sobotę 25 bm. redakcja nasza ogłosi na łamach „Nowin Rzeszowskich” ciekawy konkurs pt. „Kalejdoskop przedwyborczy”. Do wzięcia udziału w nim zapraszamy wszystkich Czytelników.

Więcej szczegółów podamy w jednym z najbliższych numerów gazety, ale o nagrodach czekających na zwycięzców informujemy już dzisiaj. Są to:

- pralka elektryczna
- aparaty fotograficzne
- odkurzacz
- i inne wartościowe nagrody.

Kandydat na posła wśród swych wyborców

...Dziękuję za okazane mi zaufanie, za dobrą współpracę w ubiegłej kadencji do Sejmu. Dziękuję robotnikom przemysłu naftowego ziemi krośnieńskiej, dziękuję chłopom, rolnikom, inteligencji, młodzieży — takimi oto słowami rozpoczął swoje przemówienie wicepremier tow. Piotr Jaroszewicz, kandydat okręgu wyborczego nr 63 Krosno na posła do Sejmu, podczas pierwszego wielkiego spotkania z wyborcami, jakie odbyło się w sali Domu Kultury Naftowca w Turaszówce. Nie tylko uczestnicy spotkania znają dobrze swego kandydata, którego po raz drugi wysunęli z tego okręgu na listę kandydatów do Sejmu PRL. Gdy w dniu tym zajeżdżał do Krosna, niedaleko siedziby KP spotkał grupę młodych dziewcząt — uczennic jednej z krośnieńskich szkół. Dziewczęta poznały wicepremiera. Zapytane jednak na co tu czekają, wśród miłych dziewczęcych

rumieńców, ukrywały cel swej obecności.

— A no, tak sobie czekamy. — (Okazało się później, że czekały na środek lokomocji, by również udać się na spotkanie w Turaszówce).

W młodości — podjął tow. Jaroszewicz — zaw sze się na coś czeka: na naukę, na zawód, na rozrywki, na spotkania z miłymi...

W toku swej rozmowy z wyborcami okręgu, wspominając o niedawne spotkanie, tow. Jaroszewicz mówił o aktualnych zadaniach młodego pokolenia, o jego potrzebach. Wskazywał na to, jak szybko rosną nowe roczniki i jak wielkie, w związku z tym, zadania stają przed całą naszą gospodarką. Z głęboką znajomością sprawy, jaką dał mu m. in. wykonywany w młodości zawód nauczyciela, mówił o konieczności rzetelnego i wszechstronnego zdobywania wiedzy

marca wykonać ponad plan 100 szt. silników motocyklowych, 150 szt. silników do motorów oraz 3 tysiące sztuk żelazek elektrycznych. Oddział Głównego Mechanika wykona 100 sztuk skomplikowanych zawieszek galwanicznych, które pozwolą zwiększyć wydajność pracy w galvanizacji o 2 proc. Pracownicy narzędziowni zakładowej przepracują 876 roboczogodzin przy regeneracji narzędzi.

Ponadto załoga zakładów, pragnąc dać swój udział w rozbudowie Osiedla — postanowiła uporządkować i zamontować oświetlenie na ulicy prowadzącej do miejscowego szpitala.

Łączna wartość podjętych zobowiązań wynosi 2.109.400 złotych. Zobowiązania podejmowane są w dalszym ciągu.

(Ciąg dalszy na str. 2)

GIEKAWOSTKA

DNIA

CHRABĄSZCZE W MARCU...

Pomimo dość gwałtownego ochłodzenia i nawet przelotnych śniegów — na ziemi kozalińskiej pojawia się coraz więcej wiatraków wiosny. Tak np. ku zdumieniu mieszkańców Kozalina, na terenie miejscowych ogródków działkowych zauważono chrabąszcze, które w „normalnych” latach pojawiały się dopiero w pierwszych dniach maja.

CIĄG DALSZY NA STRONIE 2

Rebelianci laotańscy przyznają się do klęsk na froncie

NOWY JORK

Jak podaje amerykańska agencja Associated Press, szef sztabu wojsk rebelianckich, generał Ouan Rathikone przyznał w poniedziałek, że jednostki Patet Lao i oddziały rządowe odniosły szereg zwycięstw na dwóch frontach.

Generał Rathikone dokonując przeglądu sytuacji wojskowej oświadczył, że jest ona niepomyślna dla wojsk buntowniczych. Stwierdził on, że siły patriotyczne Laosu kontynuują zwycięską ofensywę. Po wyparciu rebeliantów z ważnego połączenia drogowego w miejscowości Sala Phoukhoun w dniu 7 marca br. siły sojusznicze znalazły się w odległości zaledwie 10 mil od miejscowości Vang Vieng, w której znajduje się kwatery główna wojsk rebelianckich. Vang Vieng położona jest na ważnym szlaku komunikacyjnym, łączącym

stolicę Laosu Vientiane z siedzibą królewską Luang Prabang.

Szef sztabu wojsk rebelianckich oświadczył, że od chwili wyparcia jednostek buntowniczych z miejscowości Sala Phoukhoun, jednostki Patet Lao i oddziały rządowe przesuwały się o 64 km na południe. Generał Rathikone zaprzeczył poprzednim informacjom rządowym, że ważny punkt strategiczny Moung Kassy został ponownie zajęty przez wojska rebelianckie.

Omawiając sytuację w Laosie generał stwierdził, że również na froncie południowym jest ona niekorzystna dla wojsk Nosavana. Poinformował on, że miejscowość Tha Vieng leżąca w odległości 32 km na południe od Xieng Khouang została zajęta przez siły sojusznicze. W niedzielę w walkach o tę miejscowość 50 żołnierzy re-

belianckich odniosło rany. Generał Rathikone nie podał liczby zabitych. Po zdobyciu Tha Vieng siły patriotyczne podzieliły się na dwa ugrupowania i kontynuują natarcie.

W siedzibie rebeliantów Vientiane, wyraźnie dają się odczuć nastroje paniki. Dniem i nocą ulicami miasta przejeżdżają samochody transportowe i karetki przewożące rannych oficerów i żołnierzy.

Agencja TASS informuje, że walki między wojskami rebelianckimi i siłami patriotycznymi przeniosły się pod samo miasto. Uzbrojone jednostki patriotów laotańskich przejęły w kilku miejscach drogę Vientiane — Phon Hong i zajęły punkt oporu rebeliantów na Kha. Według ostatnich doniesień, walki toczą się w odległości 16 km od Vientiane. W mieście rozrzucone są ulotki wzywające oficerów i żołnierzy rebelianckich, by przechodzili na stronę wojsk rządowych i jednostek Patet Lao.

Na świątecznych stołach nie zabraknie cytrusów, bananów fig, rodzynków i innych smakołyków

GDANSK

28 ton portu gdańskiego zainstalował bandery Szwedzkiej „Vidaland” z ładunkiem 1.600 ton hiszpańskich pomarańczy i cytryn. Ponad tysiąc ton marokańskich pomarańczy wyładowanych ze statku „Popi”. Jest już w drodze do różnych miast kraju. Z gdańskiej dojeżdżają codziennie odczołgi w głąb kraju transporty bananów; dalszą ich partię 240 ton przewiezie przed świątami statek szwedzki „Claus Horn”. 2.100 ton przeszoków arachidowych wiezie z Indii szwedzki statek „Nagara”.

Statek „Flora” przywiózł 170 ton rodzynków, „Kopernik” 130 ton fig greckich i tureckich, „Pokoń” 35 ton ananasów chińskich. Z Tahiti otrzymaliśmy 2,6 ton wanilli, a z Włoch 45 ton migdałów. W dużym wyborze nadeszły wina, wśród nich radzieckie szampany, bogaty jest wybór rybnych konserw, m. in. sardynki portugalskie i tuńczyki.

Czynem wyrażają poparcie dla programu wyborczego

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Pracownicy Kopalnictwa Naftowego Zakładu Eksploatacyjnego w rejonie Mielca postanowili wydobyc ponad plan miesięcznie 50 ton ropy naftowej oraz 600 tys. m sześciennych gazu ziemnego. Podobne zobowiązania podjęli pracownicy Kopalnictwa Naftowego z Ustrzyk Dolnych, którzy ponad plan jeszcze w marcu dostarczą 20 ton gazyliny o wartości 50 tys. zł, 85 tys. m sześciennych gazu o wartości 22.100 zł.

Pracownicy Zakładów Mięsnych w Rzeszowie przeprowadzą jedną niedzielę w marcu, a uzyskane pieniądze przekażą na budowę szkoły w miejscowości Fundusz Budowy Szkół Tysiąclecia. Da to około 16 tys. złotych. Ponadto przeprowadzą 100 robocizniówek w czynnie społecznym przy porządkowaniu ulic Rzeszowa.

20.000 operacji

MOSKWA

W szpitalu w Tambowie dobrze znają pacjenci i inni lekarze dr M. Lianskiego. Przybył on do Tambowa 30 lat temu i pozostał tam po dziś dzień. Niedawno obchodził jubileusz 20.000 operacji.

Kandydat na posła wśród swych wyborców

(Ciąg dalszy ze str. 1)

kandydat Podkarpacia pod kresłał: niczego nam nie obiecuje. Wielokrotnie też, przestrzegając uczestniczących w zebraniu kandydatów, by rozmowa z wyborcami była nie tylko rozmową o osiągnięciach. By jasno ukazywała i to co po drodze zgubiliśmy, co zrobiliśmy źle. Jeśli można mówić o jakichś obietnicach, jakie padły do ponad 1200 wyborców w Turaszówce — streszczały się one do tego, iż dobra, wydajną pracę można osiągnąć tak dla okręgu krośnieńskiego, dla Rzeszowszczyzny, jak i dla całego kraju znacznie większe wyniki osiągną, które zakłada nowy plan 5-letni. Wystarczy zaś przejrzeć dokładnie cyfry i dane opublikowane w wyborczym dokumencie WK FJN, by ocenić jak wielkie możliwości otwiera realizacja tej „obietnicy”.

Kandydat na posła wśród swych wyborców

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Wraz z kandydatami do Sejmu tego okręgu Pacoszem, Wierzyńskim, tow. tow. Trześniakiem, Waisem, Chwiejem, Janochą, Sroka, z kandydatami do WRN i do terenowych rad narodowych wicepremier tow. Jaroszewicz odbędzie serię spotkań w powiatach: Lesko, Sanok, Gorlice, Jasło, Ustrzyki i Krosno. Plan tych spotkań ustalano z nim przy udziale przedstawicieli FJN oraz sekretarzy KP ze wszystkich zainteresowanych powiatów. Kandydat tow. Jaroszewicz wskazywał na „Autosan”, na ośrodki przemysłu naftowego, bieżące budowy, nowo nasiedlone wioski, skupiska młodzieży, w których pragnie m. in. odbyć przedwyborcze rozmowy.

Manuskrypt N. Krupskiej za 150 mln franków

PARYŻ

W toku sprzedaży Hecyacyjnej w słynnym paryskim hotelu Drouot manuskrypt N. Krupskiej, żony Włodzimierza Iłlicza Lenina osiągnął w tych dniach cenę 150 milionów franków. Jest to zeszyt składający się z 22 stron zapisanych przez N. Krupską pod dyktando W. I. Lenina. Treść zeszytu to tezy zimnowaldzkie z konferencji we wrześniu 1915 i w grudniu 1916 roku. Sprzedawany w tym dniu listy Napoleona z wyspy św. Heleny zakupione zostały tylko za 250 tys. franków.

Królowa belgijska oskarżona o... komunizm

PARYŻ

Nacjonalistyczny i faszystowski dziennik flamandzki „Standaard” oskarża belgijską królową — matkę Elżbietę — znaną protektorkę sztuk pięknych, a zwłaszcza muzyki — o... komunizm. Gromy ze strony tego pisma królowa skierowała na siebie, ponieważ okazując — jak w wielu innych okazjach — odwagę cywilną, podjęła się patronowania akcji na rzecz b. uczestników wojny domowej w Hiszpanii, republikanów przebywających w więzieniach frankistowskich lub żyjących w charakterze uchodźców politycznych w niezmiernie trudnych warunkach poza granicami swego kraju. W związku z tą akcją, królowa opublikowała list otwarty zaadresowany do różnych osobistości belgijskich.

„Standaard” oddał swe łamy do dyspozycji jednemu z czołowych faszystów belgijskich, Florentowi Peetersowi, profesorowi Uniwersytetu w Gandawie. W liście otwartym do królowej Peeters protestuje przeciw akcji na rzecz republikanów hiszpańskich. List roi się od inwektyw w rodzaju „czerwone bandy”, „bestie bolszewickie” itp. zacierpięte ze znanych źródeł.

4 osoby zatoneły wreszcie z samochodem

KIELCE

Tragiczne zakończyła się samochodowa przejażdżka zorganizowana 19 bm. przez Jana Barana, kierownicę samochodu „Warszawa”, należącego do Prezydium WRN w Kielcach.

Baran samowolnie zabrał samochód z garażu i wraz z kolegami — Zbigniewem Wychowancem i Bogdanem Luczyńskim pojechał w odwieziny do znajomych w okolicy Pińczowa. Po alkoholowej libacji w towarzystwie dwóch znajomych — Zenobii Mazurek i Teresy Bązak mieszkanek w Skrzypów, ruszono w dalszą drogę. Po przejechaniu kilku kilometrów J. Baran pozwolił usiąść za kierownicą Zenobii Mazurek, która nie umiała prowadzić samochodu. Pod Pińczowem po przejechaniu mostu na Nidzie samochód zjechał z szosy i wpadł do zalewu, który w tym miejscu ma ok. 5 m głębokości. Czworo pasażerów samochodu utonęło, a piąty — Luczyński — wybił szybę w tyle samochodu i zdołał się uratować.

Samochód wraz z ofiarami własnej lekkomyślności wydobyto z dna zalewu w dwie godziny po wypadku.

Dochođenje prowadzi prokuratura.

Po 55-letnim pożyciu małżeńskim zmarli niemal w jednej godzinie

W Baranowie Sandomierskim (pow. Tarnobrzeg) miało miejsce niezwykle wydarzenie. 13 marca o północy zmarł przeżywszy 83 lata rolnik ob. Jan Stolarski. W 5 godzin później zmarła zrozpaczona strata męża jego żona Rozalia licząca 82 lata.

Małżeństwo przeżyło razem 55 lat. Pochowani zostali we wspólnym grobie.

SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT —

Przed XIV Wyciągiem Pokoju

Przygotowania polskich kolarzy w pełnym toku

Nasi czołowi kolarze zakończą w śróde okres przygotowań na zgrupowaniu w Polczynie-Zdroju. Następnie roją się do domów. W Polczynie, pod kierunkiem trenerów: Nowoczek, Madaja i Wójcika, trenowało 32 zawodników. Część z nich wyjeżdża w najbliższych dniach na wyciągi do Tunisu oraz Belgii. Z pozostałych zaś 21-osobowa grupa rozpocznie dalsze treningi przed eliminacjami do XIV Wyciągu Pokoju. W grupie tej znajdują się następujący zawodnicy: Fornalczak, St. Gazda, Wilczewski, Pokorny, Plechaczek, Sz. Królak, G. Królak, Kudra, Zdrożny, Bekier, Jarczyk, Zapala, Palka, Piętkiewicz, Surmiński, Zieliński, Swiatek, Burak Scibiorek, Kowalski i Gawliczek.

Grupa ta zbierze się 27 bm. w Warszawie, skąd zawodnicy w ciągu trzech dni przejadą na rowerach do Oliwy. Trenerzy zaplanowali swego rodzaju obóz wędrowny, połączone z poznaniem trasy. Np. pierwszy dzień kolarze poświęcą na zapoznanie się z trasą, która dookoła Warszawy, następnego dnia pojedą do Olsztyna i wreszcie trzeciego pokonają trasę z Olsztyna do Oliwy.

Rekord Polski Pallińskiego w podnoszeniu ciężarów

W nocy z niedzieli na poniedziałek startowali na zawodach w Lille dwaj ciężarowcy polscy Ireneusz Palliński i Marian Zieliński. Palliński, startując w wadze lekkociężkiej ustanowił nowy rekord Polski w wyciskaniu — 145,2 kg. W rwaniu uzyskał on 135 kg, a w podrzucie 180 kg. Próba ustanowienia rekordu świata w podrzucie nie powiodła się. Palliński atakował dwukrotnie 187,5 kg, jednak bez powodzenia.

Drugi nasz reprezentant Zieliński uzyskał w wadze lekkiej następujące rezultaty: wyciskanie 120 kg, rwanie 115 kg i w podrzucie 142 kg.

17,15 m Tamary Press w pchnięciu kulą

Rekordzistka świata i mistrzyni olimpijska Tamara Press w czasie zawodów lekkoatletycznych rozgrywanych w hali w Leningradzie uzyskała w pchnięciu kulą doskonały wynik 17,15 m. Rezultat ten jest najlepszym wynikiem na świecie osiągniętym w tej konkurencji w hali. Tamara Press poprawiła o 20 cm swój poprzedni wynik.

W czwartek 23 bm. dyskusja nad referatem

„Rewolucyjne ruchy chłopskie na Rzeszowszczyźnie w latach 1931-1933”

Na zebraniu zorganizowanym onegdaj przez sekcję odczytową wespół z sekcją historii najnowszej Oddziału PTH w Rzeszowie, tow. mgr Kazimiera Drodzowa wygłosił referat nt. „Rewolucyjne ruchy chłopskie na Rzeszowszczyźnie w latach 1931-1933”. W opracieniu o obszerne materiały źródłowe prelegentka ukazała przebieg pamiętnych wystąpień, strajków i walk chłopów Rzeszowszczyzny w okresie międzywojennym na tle sytuacji ekonomicznej, społecznej i politycznej ówczesnej Rzeszowszczyzny — części tzw. Polskiej B, znanej z przysiółkowej nędzy i ubóstwa wsi. Interesujące były mało na ogół znane a niezmiernie cenne dane statystyczne, zarchiwizowane z dawnych archiwów urzędu wojewódzkiego we Lwowie, byłego Urzędu Finansowego i in., obrazujące sytuację w czterech powiatach naszego obecnego województwa, szczególnie mocno objętych walką o sprawiedliwość i chleb. Ponieważ referat wzbudził b. ożywiającą dyskusję, postanowiono dalszy ciąg dyskusji nad referatem „Rewolucyjne ruchy chłopskie na Rzeszowszczyźnie w latach 1931-1933” przenieść na czwartek 23 bm. godz. 18. Do udziału w dyskusji Oddział PTH zaprasza swych członków i sympatyków. Zebranie odbędzie się w siedzibie Towarzystwa, plac Zwycięstwa 7, parter.

W najbliższym czasie sekcja historii najnowszej, do której wraz z nauczycielami historii wchodzi działacze ruchu rewolucyjnego z terenu Rzeszowa, wystąpi z nowymi prelekcjami, dotyczącymi m. in. współczesnej historii ziemi rzeszowskiej.

B. Ł.

Załoga „Polnej” spotkała się z kandydatami

Około 200 robotników Fabryki Maszyn do Szycia „Polna” w Przemyśle wzięło udział w spotkaniu z kandydatami na posta do Sejmu ob. Mieczysławem Gradem — redaktorem naczelnym „Zielonego Sztandaru”. Ponadto w spotkaniu uczestniczyli kandydaci na radnych do WRN i MRN tow. tow. Mokijewski — tokarz z „Polnej”, inż. Sadowski — dyrektor tegoż

zakładu, tow. Kosiuk — przewodniczący Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego. Zebraniu przewodniczył sekretarz zakładowej organizacji partyjnej — tow. Waltoś. Grad zapoznał pokrótce zebranych ze swym życiorysem i działalnością zawodowo-społeczną, a następnie omówił główne założenia programu wyborczego Frontu Jedności Narodu z uwzględnieniem danych dotyczących rozwoju województwa rzeszowskiego.

Z kolei przemawiali inż. Sadowski, kandydat na radnego do MRN i tow. Mokijewski — kandydat na radnego do WRN. Ten ostatni w imieniu całej załogi „Polnej” oświadczył, że realizacją planów produkcyjnych poprze ona program wyborczy.

W dyskusji zabierało głos kilku pracowników przedsiębiorstwa. Do ciekawszych należały wystąpienia tow. Waltośa — sekr. POP oraz tow. Szora. Pierwszy z nich przeprowadził interesujące porównanie obecnego stanu gospodarczego miasta z latami przedwojennymi i rokiem 1944. Nawiązując do nakładów inwestycyjnych przewidzianych na rozwój Przemyśla w pięcioletnim planie, powiedział, że zadaniem społeczeństwa jest zrealizowanie z każdej złotówki trzech

złotych. Jest to możliwe poprzez masowy udział w czynach społecznych, oszczędność, należyte wykorzystanie funduszy itp. Tow. Szor wskazał m. in. na konieczność otwarcia w Przemyśle średniej szkoły mechanicznej, która szkoliliby kadry dla rozwijającego się przemysłu, a także dla „Polnej”.

Ten i inne dezyderaty wysunięte przez wyborców w czasie spotkania rozpatrywane będą przez właściwe władze.

(ZZ)

Kandydaci na radnych wśród mieszkańców Rzeszowa

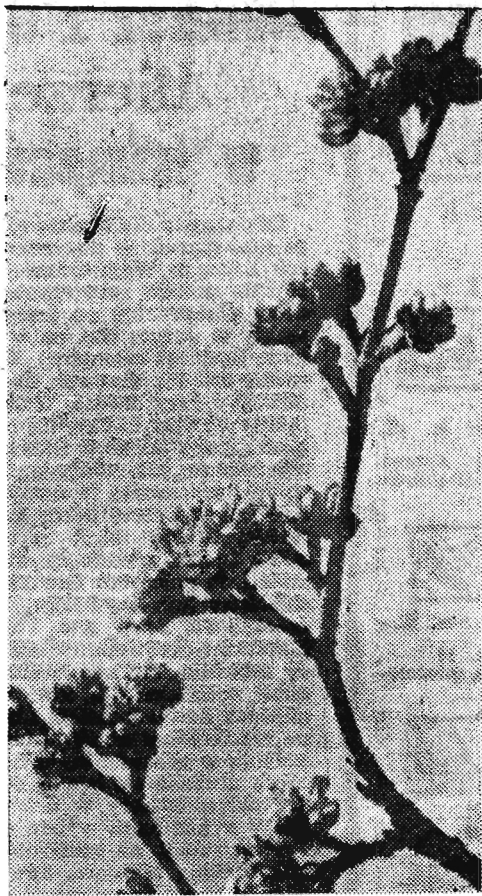
Dzisiaj, tj. 21. III. br. o godzinie 17.30 w świetlicy DBOR — przy ul. Obróńców Stalingradu nr 9 w Rzeszowie odbędzie się organizowane przez dzielnicowy zespół nr 2 Komitetu Frontu Jedności Narodu spotkanie wyborców z kandydatami na radnych. Tematem będzie omówienie dorobku rad narodowych oraz platformy wyborczej OK FJN.

Po dyskusji przewidziana jest także część artystyczna. W spotkaniu wezmą udział mieszkańcy obwodów wyborczych nr 7 — ul. Obr. Stalingradu, nr 6 — ul. Staszica oraz nr 8 — Chodkiewicza, Lenartowicza i okolicznych.

Ze względu na szereg aktualnych spraw, które zostaną omówione KFJN prosi o jak najliczniejsze przybycie.

Podajemy adres Wojewódzkiej Komisji Wyborczej

Wojewódzka Komisja Wyborcza mieści się przy ulicy 1 Maja 10, I piętro pokój nr 11 w Rzeszowie. Dyżury od poniedziałku do soboty trwają od godz. 9-19, a w niedzielę od godz. 10 do 14.



Nabrzmiwają już pąki drzew

Ustrzyckie zaludnia się

Nowe wsie czekają na osadników

Do najstajiej zaludnionych okolic w naszym województwie należy Ustrzyckie. W tym dużym pod względem obszaru powiecie mieszka łącznie kilkanaście tysięcy osób. Stopniowo jednak te okolice zaludniają się, powstają nowe wsie. W ostatnich latach założono ich pięć: Zadwórze, Chmiel, Dzwiniacz, Jureczkowiec i Kwaszenina. Znów wróciły one do normalnego życia. Z różnych stron, a zwłaszcza z terenu woj. rzeszowskiego osiedliło się tu na stałe z górą 300 rodzin.

ne na kilka lat naprzód. I tak np. na budownictwo zarezerwowano ponad 160 mln zł.

Czy pomyślnie wystaro-wało Ustrzyckie do realizacji tych zamierzeń? Wydaje się, iż trzeba odpowiedzieć twierdząco. Jak wynika z informacji Banku Rolnego, chociaż to dopiero przedwiośnie w akcji osadniczej, w tym roku około 30 rodzin nabyło na własność gospodarstwa o łącznej powierzchni 294 ha. Sprzedano ostatnie gospodarstwa w Równi, po kilka w Jureczkowiec, Dzwiniaczu Dolnym i Czarnej Górnej. W dwóch pierwszych miejscowościach jest jeszcze wolnych 20 gospodarstw. Ale chyba wkrótce zostaną zajęte. Oto wybudowano tam specjalnie dla osadników dwa baraki, w których będą mogli zamieszkać do czasu wybudowania własnych domków mieszkalnych i budynków gospodarczych.

Osadnicy wybudowali już sobie budynki mieszkalne i gospodarcze, zagospodarowali kilka tys. ha ziemi. Niezależnie od tego dość liczna grupa ludzi przejęła w użytkowanie nowo wybudowane przez Zarząd Inwestycji Leśnych leśniczówki i domki dla robotników leśnych.

W opraciu o dotychczasowe doświadczenia oraz dzięki szybko postępującym robotom urządzeniowo-rolnym w okresie najbliższych lat przewiduje się osiedlenie 1.700 rodzin. Dużo czy mało? Raczej dużo. O tym świadczy m. in. fakt, że w razie zrealizowania tego zamierzenia w Ustrzyckiem pozostani już niewiele wolnej ziemi. Jak wiadomo — osadnicy otrzymują gospodarstwa o powierzchni około 10 ha. Z prostego wyliczenia wynika, że zlikwidowałoby się około 17 tys. ha odłogów.

Czy plan ten jest możliwy do wykonania? Wszystko wskazuje, że tak. Przede wszystkim władze przygotowały wszelkie możliwe bodźce zachęcające do przybycia w te strony. Kredyty i materiały na budownictwo mieszkalne i gospodarcze oraz na rozwój hodowli są już zapewnio-

Ponadto w tej chwili jest przygotowanych do sprzedaży około 2 tys. ha ziemi w innych wsiach. Czarna Dolna, Chmiel, Kwaszenina i Dzwiniak to pięknie położone w południowej części powiatu — za kątki.

Ten obszar ziemi wkrótce powiększy się znacznie. Trwające w 8 wsiach prace urządzaniowe za kilka tygodni zostaną zakończone i znów przybędzie 800 ha gruntów do uprawy. Osadnicy otrzymają do wyboru gospodarstwa w podustrzyckich Brzegach Dolnych oraz w Lipiu, Rabem i Woitkowiec.

(m)

Poważne kwoty na inwestycje przemysłowe

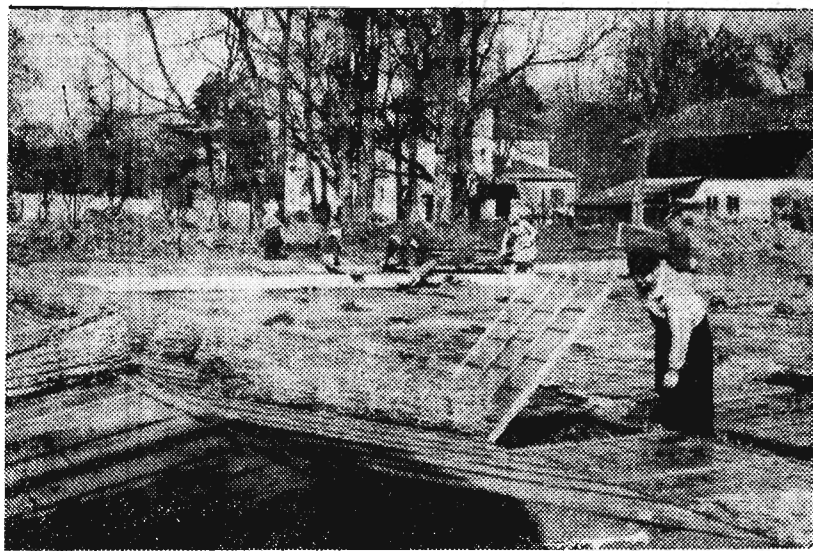
W ubiegłej kadencji rad narodowych przeprowadzono w Dębicy wiele inwestycji z zakresu przemysłu kluczowego. I tak np. ZPG „Dębica” wydatkowały na inwestycje przemysłowe kwotę 40 mln zł, a na inwestycje socjalne 16 mln zł. Dębickie Zakłady Mięsne przeprowadziły inwestycje przemysłowe na kwotę 37 mln zł, a socjalne na 2 mln 600 tys. zł. Fabryka Farb i Lakierów wydała na inwestycje przemysłowe 31 mln 500 tys. zł, a na socjalne — 2 mln 600 tys. zł. W przedsiębiorstwie jajczarsko-drobiarskim inwestycje pochłonęły ogółem kwotę 14.800 tys. zł, a w Chłodni Składowej — 9.300 tys. zł. (Jag)

Ogrodnictwo przynosi spółdzielcom pokaźny zysk

W spółdzielni produkcyjnej w Jasionce pod Rzeszowem ogrodnictwo rozrasta się z każdym rokiem. Obecnie spółdzielcy mają już ponad 300 okien inspektowych. Od rana do wieczora dogląda wszystkiego kwalifikowany ogrodnik Henryk Woźny. Pod jego kierunkiem spółdzielcy uprawiają się w uprawie warzyw i hodowli kwiatów.

Dumą spółdzielców jest szklarnia z kotłownią i kompletną instalacją ogrzewniczą oraz wodociagową. Jeszcze kilka lat temu był za ledwie jeden blok oszklony, a dzisiaj jest już 5. Włożone nakłady inwestycyjne zwróciły się już spółdzielcom. Obecnie ogród przynosi im coraz więcej dochodu.

Na zdjęciu: Widok ogólny szklarni. FOTO — J.S.



Cenna inicjatywa mieszkańców Wysokiej Strzyżowskiej

Z inicjatywy Gromadzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Wysokiej pow. Strzyżów, odbyło się tam ostatnio zebranie aktywu wiejskiego, na które przybył sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Rzeszowie tow. Jan Sabik, zastępca przewodniczącego Prezydium WRN tow. Mieczysław Ka-

czor, I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Strzyżowie tow. Wanał i przewodniczący Prezydium PRN ob. Strzyżów, Burck. Zebrany aktywu postanowił przysłać wniosek POP w sprawie czynu społecznego, a także przedstawić projekt budowy 3 km drogi o nawierzchni twardej i bu-

większe potrzeby, to i więcej. Obecnie przedstawiciele władz wysoko ocenili zamierzenia ludności, a zwłaszcza ich gospodarską troskę o dalszy rozwój swojej wsi i zapewnili mieszkańcom Wysokiej, że ich inicjatywa spotka się z jak najlepszą pomocą państwa.



